I Księga Królewska

Rozdział 21

**1**. A po tych słowiech, czasu onego miał winnicę Nabot Jezraelczyk, który był w Jezrael, podle pałacu Achab, króla Samaryjskiego. **2**. Mówił tedy Achab do Nabota, rzekąc: Daj mi winnicę twoję, że sobie uczynię ogród na jarzyny, bo przyległa jest i blisko domu mego, a dam ci za nię winnicę lepszą abo jeśli rozumiesz, żeć pożyteczniej, srebra zapłatę, za którą stoi. **3**. Któremu Nabot odpowiedział: Niech mi będzie miłościw JAHWE, żebych ci nie dał dziedzictwa ojców moich. **4**. Przyszedł tedy Achab do domu swego, gniewając się i zgrzytając o słowo, które był rzekł do niego Nabot Jezraelczyk, rzekąc: Nie dam dziedzictwa ojców moich. I porzuciwszy się na łóżku swym, odwrócił twarz swą do ściany i nie jadł chleba. **5**. I weszła do niego Jezabel, żona jego, i rzekła mu: Cóż to jest, skąd się zasmuciła dusza twoja a czemu chleba nie jesz? **6**. Który odpowiedział jej: Mówiłem Nabotowi Jezraelczykowi i rzekłem mu: Daj mi winnicę twoję, wziąwszy pieniądze, abo jeślić się podoba, dam ci winnicę lepszą za nię. A on rzekł: Nie dam ci winnice mojej. **7**. I rzekła do niego Jezabel, żona jego: W wielkiej powadze jesteś i czyście sprawujesz królestwo Izraelskie! Wstań a jedz chleb, a bądź dobrej myśli, ja dam tobie winnicę Nabota Jezraelczyka. **8**. Napisała tedy list imieniem Achabowym i zapieczętowała ji sygnetem jego, i posłała do starszych i do przednich, którzy byli w mieście jego i mieszkali z Nabotem. **9**. A listu ta była summa: Zapowiedzcie post a posadźcie Nabota między przedniejszymi z ludu, **10**. a naprawcie dwu mężów, synów Belial, przeciw jemu i fałszywe świadectwo niech mówią: Błogosławił Boga i króla; i wywiedźcie go, i ukamionujcie, i tak niechaj umrze. **11**. I uczynili mieszczanie jego starszy i przedni, którzy mieszkali z nim w mieście, jako im rozkazała była Jezabel, i jako było napisano w liście, który posłała do nich. **12**. Zapowiedzieli post i posadzili Nabota między przedniejszymi z ludu. **13**. A przywiódszy dwu mężów, synów diabelskich, posadzili je przeciw jemu. A oni, prawie jako mężowie diabelscy, dali świadectwo przeciw jemu przed ludem: Błogosławił Nabot Boga i króla; przeco wywiedli go z miasta i kamieńmi zabili. **14**. I posłali do Jezabel, mówiąc: Ukamionowan jest Nabot i umarł. **15**. I zstało się, gdy usłyszała Jezabel, że ukamionowan Nabot i umarł, rzekła do Achaba: Wstań a posiądź winnicę Nabota Jezrahelczyka, który nie chciał tobie zezwolić i dać jej za pieniądze: boć nie żyw Nabot, ale umarł. **16**. Co gdy usłyszał Achab, to jest, że Nabot umarł, wstał i zjeżdżał do winnice Nabot Jezrahelczyka, aby ją posiadł. **17**. Stała się tedy mowa PANSKA do Eliasza Tesbitczyka, mówiąc: **18**. Wstań a idź przeciw Achabowi, królowi Izraelskiemu, który jest w Samaryjej: oto zjeżdża do winnice Nabotowej, aby ją posiadł. **19**. I będziesz mówił do niego, rzekąc: To mówi JAHWE: Zabiłeś, jeszcze i posiadłeś. A potym przydasz: To mówi JAHWE: Na tym miejscu, na którym lizali psi krew Nabotowę, będą też lizać krew twoję. **20**. I rzekł Achab do Eliasza: Azażeś mię nalazł nieprzyjacielem sobie? Który rzekł: Nalazłem, przeto żeś zaprzedany jest, abyś złe czynił przed oczyma PANSKIMI. **21**. Oto ja przywiodę na cię złe a wyrżnę poślednie twoje i wytracę z Achab mokrzącego na ścianę i zamknionego, i ostatniego w Izraelu. **22**. A dom twój dam jako dom Jeroboama, syna Nabat, i jako dom Baasa, syna Ahia: Boś czynił, abyś mię ku gniewu pobudził, i przywiodłeś do grzechu Izraela. **23**. Lecz i o Jezabel mówił JAHWE, rzekąc: Psi zjedzą Jezabel na polu Jezrahelskim. **24**. Jeśli umrze Achab w mieście, psi go zjedzą, a jeśli umrze na polu, zjedzą go ptacy powietrzni. **25**. A tak nie był taki drugi jako Achab, który był przedany, aby czynił złość przed oczyma PANSKIMI, bo go poduszczała Jezabel, żona jego, **26**. i stał się obrzydłym tak dalece, że chodził za bałwany, których byli naczynili Amorejczykowie, które wyniszczył JAHWE przed obliczem synów Izrael. **27**. Gdy tedy usłyszał Achab te mowy, rozdarł szaty swe i okrył włosienicą ciało swe, i pościł, i spał w worze, i chodził zwiesiwszy głowę. **28**. A zstała się mowa PANSKA do Eliasza Tesbitczyka, mówiąc: **29**. Azaś nie widział upokorzonego Achaba przede mną? Ponieważ tedy ukorzył się dla mnie, nie przywiodę złego za dni jego, ale za dni syna jego przywiodę złe domowi jego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.